

Wiej-SKA – Akurat

Gdy interes masz do posła
Nie potraktuj go jak osła
Tego z bajki, w której z głodu
Odszedł osioł już za młodu
Osiołkowi w żłoby dano
W jednym owies, w drugim siano
Pośród żłobów z których jada
Z niezdecydowania pada
Posły osły senatory
A na torach tłok był spory
Pobrudziły se kopyta
Stojąc w tłoku do koryta
Jak ten osioł, tak i poseł
Może długo kręcić nosem
Chyba żeby w jednym z koryt
Poseł ujrzał spraw koloryt
Gdy zrozumie czym to pachnie
Poseł może wybrać trafnie
Gdy koryto ładnie przybrać
Poseł może dobrze wybrać
Posły osły senatory
A na torach tłok był spory
Pobrudziły se kopyta
Stojąc w tłoku do koryta
Chociaż nosi garnitury
Poseł knąbrny jest z natury
Poseł wierzy w słuszność sprawy
Gdy załącznik jest ciekawy
Aby zgodnie żyć z posłami
Trzeba gdzieś między wierszami
Zawrzeć swojej sprawy sedno
Wszak im nie jest wszystko jedno
Posły osły senatory
A na torach tłok był spory
Pobrudziły se kopyta
Stojąc w tłoku do koryta

Posły osły senatory
A na torach tłok był spory
Pobrudziły se kopyta
Stojąc w tłoku do koryta
Posły osły senatory
A na torach tłok był spory
Pobrudziły se kopyta
Stojąc w tłoku do koryta
Posły osły senatory
A na torach tłok był spory
Pobrudziły se kopyta
Stojąc w tłoku do koryta



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych